

**6 listopada**  
**wspomnienie dobrowolne św. Leonarda z Noblac lub z Limoges,**  
**prezbitera**  
– **patrona dobrego porodu, położnic, położnych**  
**oraz chorych, także psychicznie**



Św. Leonard urodził się na terenie Francji (wówczas Galii) pod ok. 466 r. Rodzina jego była zaprzyjaźniona z panującym wtedy królem Franków do tego stopnia, że król Klodwik był jego ojcem chrzestnym. Wychowywał się Leonard u biskupa w Reims, św. Remigiusza. Potem został pustelnikiem i zamieszkał w okolicy Limoges. W jego pustelni odwiedził go król Klodwik, prosząc o modlitwę w intencji oczekującej potomstwa żony. Szczęśliwy poród przypisywano modlitwie Leonarda. Król z wdzięczności podarował mu cały las, który otaczał jego pustelnię. Tu z czasem św. Leonard założył klasztor Nobiliacum (obecnie St-Leonard-de-Noblat) i został jego pierwszym opatem. Wystawił też kościółek ku czci Najświętszej Maryi Panny z osobnym ołtarzem poświęconym św. Remigiuszowi.

Służył św. Leonard najlepszą poradą wszystkim, którzy się do niego zgłaszali. Sam opuszczał od czasu do czasu swój klasztor, aby mieszkańców okolicy pobudzać przykładem i nauką do pobożności, cnotliwości i bogobożności. Dbał o chorych i nieszczęśliwych, niosąc im przede wszystkim pociechę duszy. Nigdy wszakże nie pozostawał dłuższy czas poza klasztorem; do niego wracał, skoro zadanie swe uważał za załatwione. Umarł pełen zasług dla niebios dnia 6. listopada 559 r.

Wraz ze wzrostem kultu w dobie średniowiecznej, uczyniono Leonarda

opiekunem chorych, niewiast bliskich rozwiązania, a także jeńców i więźniów, bydła, koni oraz rzemiosła. Święty Leonard należał w wiekach średnich do najbardziej znanych i czczonych świętych we Francji, Anglii, Niemczech, Austrii, Szwecji, Italii i w Polsce. Ku jego czci wystawiano wiele kościołów i kaplic. W czasie wypraw krzyżowych był patronem jeńców wojennych. W Polsce dowodem na szerzenie się kultu Leonarda jest krypta na Wawelu pod jego wezwaniem (XII w.). W Tyszowcach święty Leonard jest patronem parafii od chwili jej założenia. Również poprzedni kościół drewniany, który zbudowany był na Jurydyce (miejsce zachowane do dziś) był pod jego wezwaniem. Wierni jak dawniej z żywą wiarą zwracają się do swego świętego Patrona prosząc o orędownictwo u Boga w różnych potrzebach.

W ikonografii św. Leonard jest przedstawiany jako rycerz, pustelnik, opat, diakon, biskup. Jego atrybutami są łańcuch, skruszone kajdany, postać więźnia, czasem pastorał, księga, krzyż, kij pasterski, chorągiew, a także krowa, koń i kwiat w ustach.

#### Myśli św. Leonarda z Noblac:

Wolę, mówił św. Leonard, służyć Bogu w niższym i pogardzanym stanie niż ziemskiemu mocarzowi w stanie szczytów i godności. Wolę być ostatnim w domu Pana niebieskiego niż przebywać na dworach i w otoczeniu książąt tego świata.

Daj, królu niebieski, to, co mnie chcesz ofiarować, ubogim, wdowom, sierotom, nieszczęśliwym, abyś Sam został częścią mego dziedzictwa po śmierci. Nie potrzebuję niczego do zaspokojenia potrzeb doczesnych. Gardzę wszelkimi dostatkami, bogactwami świata; pragnę tylko na samotności służyć jedynie Chrystusowi. To jest też przyczyną, dla której unikam obcowania z ludźmi; chcę przecież dniem i nocą służyć Jezusowi, aby zdobyć sobie dobra wiecznej szczęśliwości.

Przypominam wam słowa królewskiego pieśniarza Dawida; pamiętajcie, że nie zdarzyło się nigdy, aby Bóg opuścił sprawiedliwego i skazał sługę Swego na zupełną nędzę. Strzeżcie się więc obrażać Boga, bo ci, którzy się Boga boją, nigdy nie zaznają rzeczywistego niedostatku. Bóg zaś żąda od was, abyście żyli wedle nauki Jezusowej w sprawiedliwości i świętości. Słusznie też mówi prorok, że większą wartość mają dla sprawiedliwego skromne zasoby niż dla grzesznika obfite bogactwa. Lepszy jest kęs chleba w spokoju wzięty do ust niż używanie dostatków wśród niezadowolenia i niepokoju.

### Modlitwy do św. Leonarda z Noblac:

Prosimy Cię wszechmogący Boże, abyśmy grzechów naszych ciężarem przygnębieni, ulgę i wyzwolenie znaleźli za przyczyną błogosławionego Leonarda, opata. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

### **Litania do św. Leonarda z Noblac**

Kyrie eleison.

Chryste eleison. Kyrie eleison.

Chryste, usłysz nas.

Chryste, wysłuchaj nas.

Ojcze z nieba Boże, zmiłuj się nad nami.

Synu, Odkupicielu świata, Boże

Duchu Święty, Boże

Święta Trójco, jedyny Boże

Święty Leonardzie, wierny sługo Maryi, módl się za nami.

Święty Leonardzie, ubóstwa apostolskiego wzorze

Święty Leonardzie, ojciec ubogich

Święty Leonardzie, między ubogimi dobrowolnie najuboższy

Święty Leonardzie, przykładzie pokory

Święty Leonardzie, gardzący służbą króla doczesnego dla tym gorliwszej służby Królowi nad Królami

Święty Leonardzie, wielki miłośniku samotności i umartwienia

Święty Leonardzie, zbawienia dusz ludzkich jedynie pragnący

Święty Leonardzie, w pracach dla zbawienia bliźniego nieustrudzony

Święty Leonardzie, gorliwy opiekunie więźniów

Święty Leonardzie, między niewiernymi nieustrudzony głosicielu Chrystusa

Święty Leonardzie, mężu Boży, słowem i przykładem do miłości

Chrystusa zachęcający

Święty Leonardzie, któryś kraje swoje słowem Bożym nappełnił

Święty Leonardzie, w nawałnicy pokus światowych mężna podpora

Święty Leonardzie, rodzących w boleściach skuteczny orędowniku

Święty Leonardzie, w życiu i po śmierci niezliczonymi cudami słynący

Święty Leonardzie, wiarą swą nad mocami piekielnymi panujący

Święty Leonardzie, we wszystkich chorobach tkliwy opiekunie

Święty Leonardzie, wiernych swoich czcicieli dobroczyńco i opiekunie

Święty Leonardzie, na ziemi naszej w Tyszowcach od wieków czczony

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, przepuść nam Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, wysłuchaj nas Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami.

Módl się za nami święty Leonardzie,  
Abyśmy się stali godnymi obietnic Chrystusowych.

Módlmy się: Wszechmogący wieczny Boże, któryś nam dał w życiu i czynach św. Leonarda wzór pokory i miłości bliźniego, racz wysłuchać nas niegodnych, aby sługa Twój na ziemi naszej od wieków czczony, nie wypuszczał ze swej opieki wiernego ludu polskiego. Przez Chrystusa, Pana naszego.

Boże, któryś św. Leonardowi udzielił cudownej mocy wyzwiania więźniów z kajdan, za Jego pośrednictwem i przez Jego zasługi prosimy Cię, racz nas wybawić z więzów grzechów naszych i od niewoli szatańskiej zachowaj nas na wieki. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.